

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Goleniowie wniósł do tut. Sądu wnioski o zarządzanie sprzedaż nie podjętego depozytu w postaci samochodu marki F. (...) D. o nr nadwozia (...) i numerze rejestracyjnym (...) wraz z kluczykami i włącznikiem alarmu, rok produkcji 2007, co do którego zachodzi wątpliwość kto jest jego właścicielem.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca wskazał, iż postanowieniem dnia 26 czerwca 2014r. Prokurator Rejonowy w Goleniowie przekazał w/w samochód, jako zbędny dla potrzeb postępowania karnego do depozytu sądowego wraz z kluczykami i włącznikiem alarmu, albowiem zachodziła wątpliwość komu należy ten samochód wydać. W trakcie bowiem postępowania przygotowawczego swoje roszczenia co do tego samochodu zgłaszali zarówno I. S. jak i (...) Spółka Akcyjna we W., którzy dotychczas nie podjęli kroków prawnych celem ustalenia własności przedmiotowego samochodu. W ocenie wnioskodawcy w tej sytuacji przechowywanie depozytu wiąże się z kosztami niewspółmiernie wysokim w stosunku do jego wartości oraz powoduje znaczne obniżenie wartości samochodu koniecznym jest zarządzanie jego sprzedaży według przepisów postępowania cywilnego o egzekucji z ruchomości. Właściwość tut. Sądu wnioskodawca uzasadniał tym, iż depozyt ten został złożony do Sądu Rejonowego w Goleniowie. Wnioskodawca wskazał, iż obecna wartość pojazdu na podstawie rozeznania w internecie wnosi 50.000 zł.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik (...) Spółka Akcyjna we W. wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, iż (...) Spółka Akcyjna we W. nie istnieje, albowiem została przejęta w trybie art. 492 § 1 k.s.h. przez spółkę (...) Spółka Akcyjna we W.. Ponadto wskazała, iż wnioskodawca nie wykazał, iż zachodzą przesłanki z art. 4 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o likwidacji niepodjętych depozytów, a nadto, iż wnioskodawcą winien być Prezes Sadu Rejonowego na mocy art. 693 (19) k.p.c., skoro wnioskodawca twierdzi, iż sporny pojazd znajduje się w depozycie Sądu Rejonowego w Goleniowie.

Uczestniczka I. S. wniosła pismo z dnia 22 czerwca 2021 r., które zostało na skutek niezuzupełnienia jego braków formalnych zwrócone. W piśmie uczestniczka wskazała, dlaczego samochód w dalszym ciągu nie może jej być oddany.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Wniosek Prokuratora Rejonowego w Goleniowie okazał się w niniejszej sprawie niezasadny i podlegał oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006r. o likwidacji niepodjętych depozytów – likwidacja niepodjętego depozytu z mocy prawa następuje w razie niepodjęcia depozytu przez uprawnionego mimo upływu terminu do odbioru depozytu. Termin ten wynosi 3 lata od dnia doręczenia wezwania do odbioru uprawnionemu wezwania do jego odbioru (art. 4 ust. 2 w/w ustawy). W przypadku natomiast, gdy uprawniony do odbioru nie jest znany wezwania do odbioru może nastąpić po upływie 3 lat od dnia złożenia przedmiotu do depozytu (art. 6 ust. 4 w/w ustawy). Nadto w takim przypadku, stosownie do treści art. 6 ust. 5 w/w ustawy przechowujący depozyt jest obowiązany dokonać wezwania poprzez jego wywieszenie na tablicy informacyjnej w swojej siedzibie na okres 6 miesięcy. Jeżeli szacunkowa wartość depozytu przekracza kwotę 5 000 zł, przechowujący depozyt zamieszcza również ogłoszenie w dzienniku poczytnym w danej miejscowości lub w Biuletynie Informacji Publicznej.

Z treści powyższych przepisów, jak również kolejnych przepisów w/w ustawy dotyczących kosztów przechowywania depozytu oraz sprzedaży niepodjętych depozytów wynika, iż zasadą jest, że do czasu zgłoszenia się uprawnionego w celu odbioru depozytu lub do czasu wystąpienia przesłanek wystąpienia z wnioskiem o dokonanie likwidacji niepodjętego depozytu – rzecz złożone do depozytu przechowuje się w naturze, w takim stanie, jakim zostały one złożone do tego depozytu.

Niemniej przepisy ustawy przewidują możliwość wcześniejszej faktycznej likwidacji niepodjętego depozytu poprzez jego sprzedaż i przechowywanie dalej depozytu w formie pieniężnej. Przepis art. 7 ust. 2 wyżej wskazanej ustawy stanowi bowiem, iż depozyt którego przechowywanie byłoby związane z kosztami niewspółmiernie wysokimi w

stosunku do jego wartości lub nadmiernymi trudnościami albo powodowałyby znaczne obniżenie jego wartości, sąd, na wniosek przechowującego depozyt, postanowi sprzedać według ustawy z dnia 17 listopada 1964r. – Kodeks postępowania cywilnego o egzekucji z ruchomości. Wniosek w tym przedmiocie rozpoznane Sąd rejonowy właściwy względu na miejsce złożenia depozytu, zaś na postanowienie w tym zakresie przysługuje zażalenie. Nadto stosownie do treści art. 7 ust. 5 w/w ustawy suma uzyskana ze sprzedaży rzeczy wchodzi w miejsce depozytu, po potrąceniu kosztów sprzedaży.

W niniejszej sprawie wnioskodawca Prokurator domagając się zarządzenia sprzedaży spornego samochodu powoływał się na fakt niewspółmiernie wysokich kosztów przechowania w stosunku do wartości samochodu oraz fakt znacznego obniżenia jego wartość powodowany jego przechowywaniem.

Powyższa okoliczność nie została przez wnioskodawcę w żadnej mierze wykazana. Jedynym dowodem na okoliczność aktualnej wartości spornego pojazdu jest przedstawiona przez wnioskodawcę wycena pojazdu z 2010 r., na podstawie której sąd nie jest w stanie zweryfikować aktualnej wartości spornego pojazdu. Brak wykazania również przez wnioskodawcę wysokości kosztów ponoszonych w związku z parkowaniem pojazdu. Wnioskodawca nie przedłożył żadnego dowodu, ani nie wskazał żadnych twierdzeń w uzasadnieniu wniosku, z których sąd mógłby wywieść w jakiej wysokości koszty te są generowane. Tym samym brak jest możliwości dokonania porównania kosztów przechowywania tego samochodu do jego wartości i ustalenia czy koszty te są niewspółmierne do wartości tego samochodu. Brak informacji o rzeczywistych dotychczasowych i przyszłych kosztach przechowywania depozytu oraz aktualnej wartości spornego samochodu, uniemożliwia dokonanie jakiegokolwiek oceny w zakresie niewspółmierności kosztów przechowywania depozytu w stosunku do jego wartości.

Nie została również zdaniem Sądu wykazana druga z przesłanek zarządzenia wcześniejszej sprzedaży spornego samochodu, a mianowicie znaczne obniżenie wartości samochodu powodowane dalszym przechowywaniem samochodu. W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca powołał się na to, iż obecnie pojazd wart jest 50.000 zł, podczas gdy z chwilą przekazania pojazdu do depozytu w 2014 r. pojazd był wart. 170.000 zł. Wnioskodawca w żaden sposób jednak nie wykazał aktualnej wartości pojazdu. Nie przedstawił żadnych dowodów na mocy których wywodzi, iż pojazd jest obecnie wart 50.000 zł, powołując się jedynie gołosłownie na informacje z internetu. Okolicznością oczywistą jest, że wartość pojazdów z upływem czasu ulega obniżeniu. Należy mieć jednak uwadze to, iż z chwilą rozpoczęcia (...) na rynku motoryzacyjnym obserwuje się znaczący (prawie o 50%) wzrost wartości pojazdów używanych, co wynika z dostępnych powszechnie informacji na stronach portali motoryzacyjnych np. : (...) Tym samym trudno ustalić jaka rzeczywiście jest wartość spornego pojazdu.

Wobec powyższego nie sposób uznać na podstawie samych twierdzeń wnioskodawcy, iż pojazd rzeczywiście znacznie obniżył swoją wartość w stosunku do upływu czasu, w jakim jest przechowywany. Należy zauważyć, iż cytowany wyżej przepis art. 7 wymaga dla jego zastosowania „znacznego” obniżenia wartości przechowywanego depozytu. Nie sposób zatem uznać, iż normalny spadek wartości ruchomości do upływającego czasu przechowywania depozytu, który nie nosi cech „znacznego” obniżenia tej wartości, może uzasadniać zastosowanie szczególnej procedury likwidacji depozytu przewidzianej w art. 7 cytowanej ustawy. Wobec braku wykazania o ile rzeczywiście obniżyła się wartość spornego pojazdu przez wnioskodawcę, brak wykazania aktualnej wartości pojazdu oraz rzeczywistych kosztów jego przechowywania, sąd nie miał możliwości ustalenia, iż zaszyły przesłanki uzasadniające zastosowanie art. 7 cytowanej wyżej ustawy.

Nie bez znaczenia pozostaje również stanowisko uczestniczki I. S. wyrażone w sprawie I Ns 56/16, która poprzez swojego pełnomocnika wskazała, iż gotowa jest odebrać sporny samochód, jak również jest gotowa pokryć koszty związane z jego dotychczasowym przechowywaniem w depozycie sądowym. Z treści jej pism składanych w sprawie I Ns 56/16, wynika w sposób jednoznaczny, iż nie wyraża zgody na sprzedaż samochodu i chce odzyskać go w naturze. Również w zwróconym przez sąd piśmie tej uczestniczki z dnia 22 czerwca 2021 r. wynika, iż chce wyjaśnienia dlaczego pojazd nie może być jej wydany.

M. powyższe na uwadze Sąd, postanowił oddalić wniosek o sprzedaż samochodu marki F. (...) i orzekł jak w sentencji.

sędzia Patrycja Wojczuk

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)

(...)